



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXII: 2024

Grudziądz, dnia 17.04.2024 r.

Nr 12 (807)

1351. spotkanie

Marek Szajerka

## Rycerz Petrus z Grudziądza i menniczy Herman z Grudziądza – najstarsi znani z imienia grudziądzanie z XIII w. i ich prawdopodobne domostwa

**D**okumenty lokacyjne Grudziądza milczą odnośnie grudziądzkich adresatów dokumentów lokacyjnych. Jest tylko sformułowanie ogólne *der stat Grawdencz*<sup>1</sup> [miastu Grudziądzowi]<sup>2</sup>.

Nie ma też grudziądzan na liście świadków wystawienia dokumentu lokacyjnego:

*Świadcami jest brat Jan, komtur krajowy w tejże ziemi chełmińskiej, brat Gunter von Swarczburg komtur w Grudziądzu, brat Herman nasz kapelan, brat Girtlach kompan rzeczono-  
nego komtura krajowego, brat Konrad Sagk i wielu naszych braci zakonnych.*

*Dan w Lipieńku po Bożym Narodzeniu [roku 1291, 18 czerwca]<sup>3</sup>.*

Wg ustaleń K. Zielińskiej – Melkowskiej *brat Herman nasz kapelan* jest redaktorem tekstu dokumentu lokacyjnego na prawie chełmińskim z 1291 r., jako zwyczajowy kanclerz<sup>4</sup>.

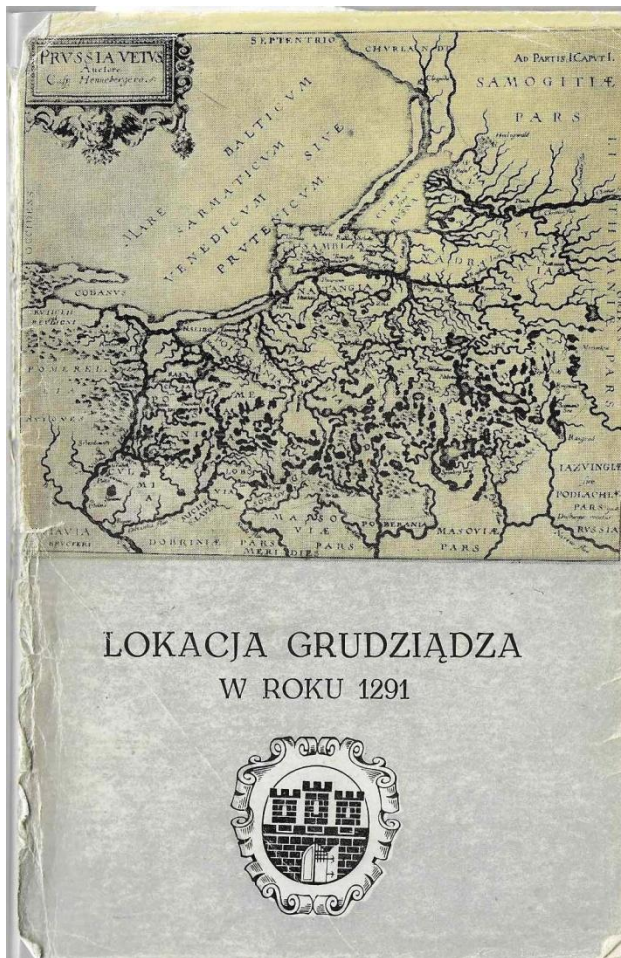
Obecnie, dopiero po ok. 30 od wydania publikacji, zarówno lokalne władze kościelne, jak i miejskie zaczynają z racji piastowanych urzędów promować św. Chrystiana, biskupa misyjnego Prus, najstarszego, udokumentowanego histo-

<sup>1</sup> Zob. K. Zielińska – Melkowska, *Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne*, Toruń 1991, s. 80

<sup>2</sup> Tamże, s. 83.

<sup>3</sup> Tamże, s. 84.

<sup>44</sup> Zob. K. Zielińska – Melkowska, s. 55-56 i przyp. 16, s. 88.



Obwoluta książki K. Zielińskiej – Melkowskiej z 1991 r., zawierająca szczegółowe informacje o mincerze Hermanie z Grudziądza oraz komturach grudziądzkich Bertoldach

z baliwatu Turyngskiego. W l. 1246-1258 związany z komturstwem Nägelstedt. Od maja 1258 r. administrował głównym domem zakonnym w Elblągu. W l. 1260-1267 był komturem krajowym w Chełmnie. Na tym stanowisku pośredniczył w zawarciu układu pokojowego między księciem Warciszawem a Zakonem w Świeciu. (Pommerell. Urkb. nr 222) W r. 1270 zrezygnował z pełnionego urzędu na rzecz swego zastępcy Konrada v. Thierberga. Ponownie wraca na to stanowisko już w r. 1274 i pozostaje do marca 1276. Na krótko pojawia się w Bierzgłowie pod Toruniem (1278), w tymże roku widzimy go na komturstwie grudziądzkim. Koniec jego kariery wieńczy komturstwo w Lotaryngii [...].<sup>6</sup>

rycznie właściciela Grudziądza. Do kalendarza imprez miejskich wprowadzono Imieniny Patrona Grudziądza, przypadające 4 grudnia<sup>5</sup>.

Po tej postaci jest jednak popularny przeskok czasowy do pierwszego komtura krzyżackiego, grudziądzkiego Bertolda.

O nim napisała m.in. K. Zielińska – Melkowska:

[...] Jest rzeczą charakterystyczną, że o Bertoldzie – jako pierwszym komturze grudziądzkim – słyszymy właśnie od 1250 r., jednak – jak już pisałam – bezpośredniego poświadczenia istnienia tego komtura w źródłach – brak. Takie potwierdzenie znajdujemy dopiero w latach sześćdziesiątych XIII w. a więc po zjeździe biskupów w Grudziądzu [...].

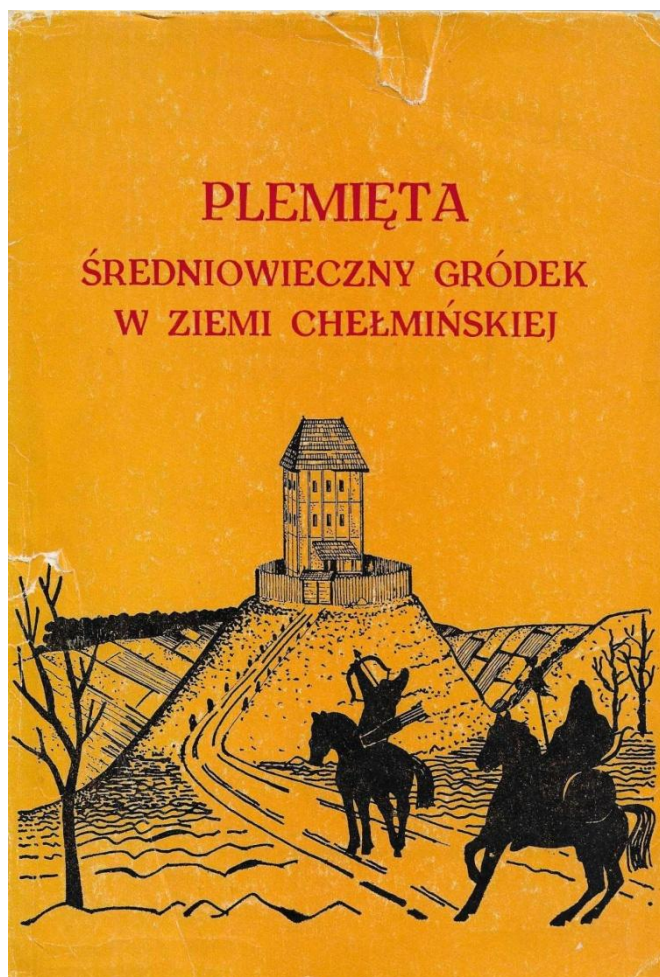
Biogram komtura Bertolda v. Nordhausen K. Zielińska – Melkowska podała w obszernym przypisie:

Kolejny komtur grudziądzki Bertold Nordhausen był rycerzem i bratem zakonnym. Pochodził prawdopodobnie ze starej patrycjuszowskiej rodziny z Erfurtu i wywodził się

<sup>5</sup> Ks. dr A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko – polski*, wyd. III zmienione i uzupełnione, 1958 r., hasło: **S. Chrystianus**, św. Krystian, cysters, apostoł i biskup Prus, zmarł 1245 – 4 XII. Słownik jest opatrzony pieczęcią cenzora kościelnego, jako zgodny z nauką Kościoła.

<sup>6</sup> K. Zielińska – Melkowska, s. 48, przypis 35.

Zapewne mało spopularyzowaną postacią historyczną w przypadku Grudziądza jest rycerz *Petrus van Grudencz*. W przywileju dla rycerstwa polskiego w ziemi chełmińskiej z 1278 r. zaliczony do grona najstarszych i najmłodszych rycerzy. Dokument wystawił wice-mistrz krajowy i marszałek Zakonu w Prusach Konrad Thierberg (Młodszy).



Rysunek 1 Obwoluta książki z 1985 r., zawierająca informacje o rycerzu Piotrze z Grudziądza

O dokumencie tym Jan Powierski napisał:

*Należał on do podstawowych aktów normujących stosunki prawne w państwie krzyżackim. Z tego dokumentu wynika, że już pierwszy przełożony Zakonu w Prusach, Herman Balk, uczynił lennikami wielu rycerzy polskich, którym nadał wolności, zagwarantowane przez ogólny przywilej i specjalne nadania przywilejów dla poszczególnych rycerzy. Następnie wskutek niszczycielskich najeżdów pogan (w czasie I i II powstania pruskiego), a może i najeżd Skomanda z 1277 r.) ogólny przywilej zaginął. Potomkowie poległych rycerzy i ci, którzy prosili o odnowienie aktu, co Konrad v. Thierberg uczynił za zgodą z jednej strony komturów i braci Zakonu ziemi chełmińskiej, z drugiej najstarszych i najznacześniejszych spośród wspomnianych rycerzy<sup>7</sup>.*

Doniosłe znaczenie rycerza Piotra z Grudziądza dla historii miasta zauważył w 1905 r. ks. Stanisław Kujot<sup>8</sup>:

#### *Kościół parafialny w dekanacie lewej łasińskim na Osy<sup>9</sup>*

*Na północnej stronie ziemi chełmińskiej dotykał jeszcze r. 1641 Wisły i lewego brzegu Osy dekanat grudziądzki z kościołami w Grudziądzu, Wieniórkach i Błędowie. Dwa inne kościoły w Wolczu i Mokrem, leżą już na prawym brzegu Osy, w dawnej Pomezaniu, i nie liczą się do ziemi chełmińskiej. Dekanat grudziądzki zniesiono w XVIII wieku, przyłączony do*

<sup>77</sup> J. Powierski, *Średniowieczne Plemięta w świetle źródeł pisanych*, w: A. Nadolski [red.] *Plemięta średniowieczny gródek w ziemi chełmińskiej*, PWN Warszawa – Poznań – Toruń 1985, s. 32.

<sup>8</sup> ks. St. Kujot, *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej?* Cz. 2/2, Toruń 1905, 44-45 [273-274].

s.44-45

<sup>9</sup> Pisownia wg oryginału.

fia błędowska, do której też Wiewiórki wchodzi, do wąbrzeskiego, a Grudziądz z wsią Tarpnem i Mokre z filią w Wołczu do dekanatu łasińskiego. Nas obchodzi parafia w Grudziądzu.

Grudziądz w XII i XIII wieku Grudomzch, Grudencz, Chrudencz, którego nazwa od grodu pochodzi, kiedyś może Grodziec brzmiała był za Bolesława Śmiałego dowodnie obronnym miejscem. Wspomina go też dokument rzekomej ugody łowickiej. Tedy szły drogi handlowe z Bydgoszczy, wzdłuż Wisły i Nogatu do jeziora Druzno i do Elbląga. Krzyżacy nie zaniechali grodu, lecz wydali go któremś ze szlachty ku obronie, sami zaś wystawili w pobliskim Pokrzywnie r. 1237 zamek komandorski. Wnet uczynili jednak to samo Grudziądzu, bo pierwszy komandor tutejszy Bertold zachodzi r. 1272 i 1278. Mimo to pozostał sam Grudziądz nadal lennem, bo przy spisaniu przywileju z r. 1278 był jednym z przedstawicieli szlachty polskiej Piotr z Grudziądza.

Niezawodnie obok tej posiadłości założyli Krzyżacy w r. 1291 miasto, ale już podczas wyprawy Sudowian pod Skomandem, jest mowa o mieście i grodzie – civitas et castrum – a r. 1254 przebywali równocześnie biskupi pomezański, warmijski i chełmiński, każdy z orszakiem swoim. Widać stąd, że Grudziądz przed wyniesieniem na miasto z prawem chełmińskim znaczną był osadą, która o gród tamtejszy opierała.

Presbiterium kościoła parafialnego jest pewnie równoczesne z presbyterium kościoła św. Jakóba w Toruniu, może z r. 1310. W czasie założenia miasta r. 1291 był tam zatem inny, ale wątpić można czy pierwotny; bo parafie grudziądzką zaliczyć trzeba, które w czasie zaprowadzenia wiary św. w ziemi chełmińskiej powstały. Dowodzi tego dawność znaczenie grodu tamtejszego, ale niemniej obszar parafii samej, jako też tych parafii, które z niej zostały wyjęte<sup>10</sup>.

Można napisać, że całkowicie poglądy ks. Stanisława Kujota wypaczył Marian Biskup na początku swojej kariery naukowej: [...] Około roku 1218 gród grudziądzki wraz szeregiem innych, położonych w zachodniej części ziemi chełmińskiej, zostaje oddany przez księcia Konrada Mazowieckiego biskupowi pruskiemu Chrystianowi, jako punkt oparcia w jego misyjno-politycznej działalności. Pod wpływem najazdów pruskich gród grudziądzki ulega zniszczeniu. W roku 1222 książę Konrad potwierdza ponownie darowiznę zniszczonego grodu. Ekspansja Zakonu Krzyżackiego w ziemi chełmińskiej po roku 1230 spowodowała przejęcie przez niego byłych posiadłości biskupa Chrystiana, w ich liczbie gród grudziądzki. Skutkiem swego położenia nad Wisłą oraz w pobliżu granicznej Osy służyć on mógł jako baza wypadowa i zaopatrzeniowa dla ataku feudałów niemieckich przeciw Prusom. Krzyżacy istotnie wykorzystali w pełni dogodność położenia Grudziądza, zakładając w nim siedzibę komturstwa, obejmujące głównie teren wzdłuż dolnej Osy i Wisły do granicy Pomezanii. Pierwsza wzmianka o istnieniu komtura grudziądzkiego pochodzi z około roku 1250. Niewątpliwie Zakon przejął dawny gród na Górze Zamkowej na siedzibę swego urzędnika, budując następnie przypuszczalnie od połowy XIII wieku, ceglany zamek z wieżą, kaplicą i przedzamczem z budynkami gospodarczymi<sup>11</sup> [...].

<sup>10</sup> Ks. St. Kujot, s. 44-45, [172-173].

<sup>11</sup> M. Biskup, Rozwój przestrzenny miasta Grudziądza, Rocznik Grudziądzki 1960 [T. I], s. 12.

Marian Biskup, powołując się w przypisie 14 na zacytowane wcześniej dzieło ks. St. Kujota, całkowicie wypaczył pogląd tego Badacza, który stał na stanowisku, że Krzyżacy dowodnie do 1278 r. nie zarządzali bezpośrednio Grudziądzem. Był tu stosunek lenny polskiego rycerza wobec Zakonu.

Podobnie wypaczył pogląd niemieckiego badacza, pioniera badań Grudziądza, Xavera Froelicha, który też uważał, że Krzyżacy przejęli Grudziądz 22 grudnia 1255 r. M. Biskup nie zapoznał się z częścią wstępną dzieła Froelicha o historii powiatu grudziądzkiego, wydaną w 1868 r. W części wstępnej wyjaśnił kwestię identyczności Christburga z Grudziądzem w 1 poł. XIII w. Do tej kwestii nie powrócił już przy haśle Grudziądz.

W przypisie 18 M. Biskup napisał:

**Freolich X.** *Geschichte des Graudenzer Kreisses, t. I, s. 38.* – *Dane Słownika Geograficznego Państwa, Polskiego, s.1668 o przejęciu Grudziądza przez biskupa pomeżańskiego Ernesta i oddaniu go Krzyżakom w zamian za Kwidzyn (w latach 1244-1254) są oparte na mylnym zrozumieniu przekazu Preussisches Urkundenbuch, t. I nr 233 i 301.*

Identyczny błąd, jak M. Biskup, na etapie kwerendy źródłowej do swojej pracy popełnił w przypadku X. Froelicha Paweł Grochowski w 2018 r.

We wstępie do swojej obszernej pracy napisał:

[...] *Znaczenie Chrystiana dla wczesnych dziejów Grudziądza pomija pierwsza i podstawowa do dnia dzisiejszego monografia historyczna tego miasta Xavera Froelicha*<sup>12</sup>.

Trudno stwierdzić, czy w przypadku obydwu Badaczy było to nieświadome, czy celowe przeoczenie poglądów i ustaleń pionierów naukowej historiografii Grudziądza, tak niemieckiej, jak i polskiej. Te historiografie były zgodne, co do braku obecności Krzyżaków w Grudziądzu do 1255 r. Ks. St. Kujot ustalił ten okres nawet do 1278 r. Następnie precyzyjnie potwierdziła to w 1991 r. K. Zielińska – Melkowska. Ustaliła, że historycznie udokumentowany komtur krzyżacki Bertold odnotowany został w dokumencie źródłowym z 1278 r.

Nie wiadomo, jakie okoliczności sprawiły, że rycerz Piotr z Grudziądza, lennik krzyżacki oraz komtur grudziądzki Bertold odnotowani są w źródłach w tym samym roku 1278.

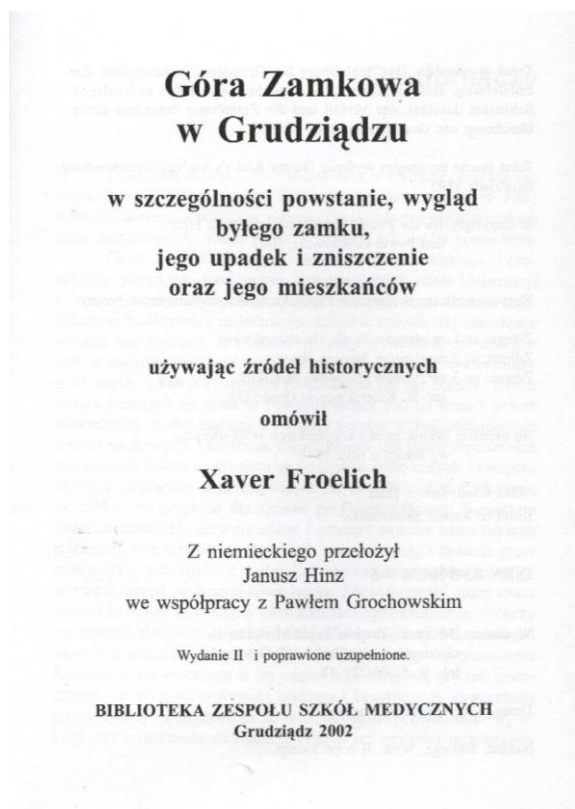
Jedno jest pewne, że znajomość części ogólnej X. Froelicha by wpłynęła na wnioski w wymienionych pracach obydwu badaczy. Z części ogólnej P. Grochowski np. dowiedziałby się, że w czasach biskupa Chrystiana nie było cysterskiej Gardei. W swojej pracy do Gardei przywiązywał duże znaczenie, jako domniemanej rezydencji biskupa Chrystiana.

*Zapewne jego ciało zostało sprowadzone z Francji przez pruskich cystersów i pochowane bądź w pierwszej katedrze Chrystiana w Santyrze, bądź w kościele klasztornym w Gardei*<sup>13</sup>.

---

<sup>12</sup> P. Grochowski, *Chrystian biskup Prus 1216 -1245*, Wydawnictwo VERBINUM, Górna Grupa [Dragacz], 2018, s. 18 i przyp. 87.

<sup>13</sup> P. Grochowski, s. 394. W przypadku P. Grochowskiego zastanawiające jest to, że jako współautor tłumaczenia książki o zamku grudziądzkim X. Froelicha nie wyciągnął wniosku z jego przekonania, że zamek w Grudziądzu z kamienia i cegły zaczęli budować Polacy przed Krzyżakami



*Strona tytułowa książki X. Froelicha wg tłumaczenia Janusza Hinza i Pawła Grochowskiego*

*regulacji prawnej w 1291 roku, bowiem w 1293 otrzymał od Mściwoja II wieś Brzuszcze (koło Tczewa) jako rekompensatę za pożyczone pieniądze (Pommerell. Urkb. nr 499)<sup>14</sup>.*

O mincerzu Hermanie wspominał w 2014 r. Edward Wiśniewski, pisząc o Rowie Hermana<sup>15</sup>.

*Edward Wiśniewski*

*Rów Hermana i jego dopływy 1. Opis historyczny obszaru Rowu Hermana w II połowie XIII wieku.*

*Jak wiadomo, jezioro Tuszeńskie, leżące na wschód od Grudenz (pierwotna nazwa Grudziądza) w XIII wieku zaczęło się szybko zmniejszać. Głównym powodem była regulacja Wisły – poprzez budowę wałów ochronnych (Rządź i Mokre) oraz przeprowadzanie regulacji rowów przez*

Kolejną postacią jest mincerz Herman z Grudziądza. Można napisać, że na karty historii Grudziądza przywróciła go K. Zielińska Melkowska.

W 1991 r. opublikowała następujący jego biogram:

*Jeszcze jeden dowód na istnienie przedkrzyżackiego Chrystianowego miasta w Grudziądzu znajduje się w dokumentach ksiąg wschodnio-pomorskich: Sambora II i Mściwoja II. Otóż obaj oni korzystali z pożyczek zaciąganych u grudziądzkiego mennicznego, Hermana („Hermanus monetarius civis in Grudenz”) a działo się to w roku 1269 (pożyczka Sambora) i 1275 (Mściwoja II). Był więc ów Herman (discretus et honestus) obywatelem (cives) przedkrzyżackiego Grudziądza. Musiało to być miasto liczące się, jeśli posiadało tak zamożnego obywatela, który prawdopodobnie miał powiązania z obywatelami lubeckich miast Gdańska i Tczewa a także Zantyruru i Elbląga. Warto też wspomnieć, że ów Herman mieszkał jeszcze w Grudziądzu i po*

---

wg swojego sposobu budowania. X. Froelich miał nawet wątpliwości czy wieżę Klimek zbudowali Krzyżacy.

<sup>14</sup> K. Zielińska – Melkowska, s. 34, przyp. 47.

<sup>15</sup> E. Wiśniewski, *Rów Hermana i jego dopływy*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, R. XII (2014), nr 19 (393).

[https://kpbc.umk.pl/Content/219882/Biuletyn%20KMDG%202014%2019\(394\)%20R%C3%B3w%20Hermana.pdf](https://kpbc.umk.pl/Content/219882/Biuletyn%20KMDG%202014%2019(394)%20R%C3%B3w%20Hermana.pdf)

zamieszkałą ludność. Początkowo obszar jeziora Tuszewskiego przenyższał obszar jeziora Rudnickiego (Rudnik), ale jezioro było płytkie. Zajmowało teren od okolic Wielkiego Tarpna do obecnego Parku Miejskiego – na południu. Ludność grodu czerpała wodę ze strugi łączącej jezioro Tuszewskie z Wisłą. Z biegiem czasu nazwano ją „Strugą Młyńską”, a to ze względu na zbudowanie Młyna Dolnego przy ujściu strugi do Wisły. Przypuszcza się, że bp. Chrystian objąwszy gród Grudenz we władanie w 1226 r. założył prawdopodobnie na obecnej Górze Zamkowej tzw. „Stołp”, czyli wieżę obronną, solidnie zbudowaną wg budownictwa cysterskiego. Wokół wieży był klasztor i załazek miasta, czyli podgródzie, które z biegiem czasu sięgało aż do pierzei północnej Rynku Głównego. Ta część miasta została obudowana ceglą i kamieniem, Miasto stało się wnet klasztorem i dobrym punktem strategicznym w celu nawracania plemion pruskich na wiarę chrześcijańską. Przybywało coraz więcej ludności polskiej i pruskiej. Ludność osiedlała się od Góry Zamkowej aż do Strugi Młyńskiej, tworząc obszar miasta. Zakon cystersów działał aż do 1245 r., kiedy to bp. Chrystian zmarł. Następnie przeniesiono zakon w 1250 r. do Gardei. Następcą głowy kościoła chrześcijańskiego był na tym terenie bp pomezanski – Ernest z Torgany, który dnia 22 XII 1255 r. ustalił biskupstwa Ziemi Chełmińskiej, Pomezanii i Warmii. Grudziądz prawdopodobnie był przez kilka lat stolicą biskupstwa pomezńskiego. 2 Nadzór nad rozwojem miasta i zamku sprawowali komturowie Ziemi Chełmińskiej, rezydujący w Chełmnie do 1285 r. a następnie w grodzie w Lipienkach, który był stosunkowo obszarowo mały, ale silnie obwarowany. Opart się nawet nawałnicy plemion pruskich na czele ze Skomandem, w 1277 r., tak jak i Grudenz (wg Froelicha, uważając, że miejscowość ta należy do Pomezanii, rządzona przez „Rycerzy polskich”). Historycy np. Xaver Froelich i Conrad Steinbrecht potwierdzali, że zamek jak i gród wznosili Polacy, już przed Krzyżakami. Miejscowość Lipienek, było to wójtostwo, mające swojego kanclerza (kanceliste), czyli administrację sprawującą władzę nad 13-toma mniejszymi komturstwami i miało bezpośredni kontakt z siedzibą Mistrza Krajowego Zakonu Krzyżackiego Najświętszej Maryi Panny w Zantyrze, a później Mistrza Krajowego Prus w Elblągu. Za panowania komtura Ziemi Chełmińskiej Bertholda von Nordhausena (1274-1277) mieszkańcy mieli swobodę działania. Miasto się rozrastało. 2. Występujące postacie o nazwisku „Herman”. a) W tym czasie ważną postacią wśród mieszkańców miasta był „menniczny” Herman, z którego pożyczek korzystali książęta wschodniopomorscy jak Sambor II w 1269 r. i Mściwój II w 1275 r. Ów menniczny był obywatelem przedkrzyżackiego Grudziądza związany z obywatelami lubeckich miast, Gdańska, Tczewa, Zantyru i Elbląga. W 1293 r. menniczny Herman otrzymał za udzieloną pożyczkę wieś Brzuszcze k. Tczewa, gdzie też zamieszkał. Z tego wynika, że przedkrzyżacki Grudziądz był miastem bogatym w tym czasie i liczącym się, skoro miał takich obywateli. Stosunki mieszkańców miasta były przyjazne z mieszkańcami Pomorza. Jak twierdzą nawet historycy niemieccy, komtur Berthold von Nordhausen był władcą nieudolnym. b) Dopiero komtur Ziemi Chełmińskiej Herman von Schönberg (1277-1289) zaprowadził „silne rządy”, wytyczając m.in. obszar dla miast i osad, sprowadził ludność głównie z Saksonii, Śląska, w celu ich zasiedlenia. Jak wynika z historii, miasto w tym czasie się rozbudowało, jak i pobliskie Przedmieście Toruńskie za Strugą Młyńską, po jej lewej stronie. Prawdopodobnie w tym czasie wykopano obecny „Rów Hermana”, który łączył południową część jeziora Tuszewo z Wisłą. c) Trzecia postać „Herman” występująca w akcie erekcyjnym dla miasta Grudziądza z dnia 18.6.1291 r. Był to kanclerz z Lipienka, który prowadził administrację wymienionych 13 komturstw. Był on księdzem zakonnym i pochodził z Czech. Obecni przy nadaniu aktu erekcyjnego byli: 1. Komtur Krajowy

Prus – Meinhard z Querfurtu 3 2. Brat Johann von Alfensleben – Komtur Ziemi Chełmińskiej 3. Günter von Schwarzburg – Komtur grudziądzki 4. Konrad Sack – późniejszy mistrz krajowy i inni. Wielką zasługą Komtura Meinharda z Querfurtu było pobudowanie wałów ochronnych na Wiśle i regulacja innych rzek i rowów. Z biegiem czasu, po wysychaniu jeziora Tuszewskiego nym utworzył się w południowej części tego jeziora tzw. „Czarny Rów” – Schwarzer Graben (pomiędzy obecnymi ulicami Droga Łąkowa a Parkową i Cegielnianą), który zbierał wodę i dostarczał ją do Rowu Hermana (obecnie okolice Teatru Miejskiego. Znikł dopiero w XX wieku. Przy dużych opadach deszczu i występującej dużej ilości w Wiśle powstawała tzw. cofka i dlatego teren był często zalewany. Dopiero po uregulowaniu kanału poprzez budowę śluzy (1908 r.) i przepompowni (1956 r.) przepływ został uregulowany [...]<sup>16</sup>.

Niewątpliwie artykuł Ed. Wiśniewskiego jest bardzo postępowy od strony badawczo-popularyzatorskiej w kwestii korzeni Grudziądza.

Nawiązując do postulatów nazewniczych, zawartych w artykule Edwarda Wiśniewskiego, symbolicznie powiązać Rów Hermana z osobą mincerza Hermana Grudziądza. Oficjalnie rów ten, jaki go znamy pochodzi z 1386 r., czyli został przekopany po śmierci mincerza. Za życia mincerza Hermana, w XIII w. powstała fosa, zasilana wodą z Jeziora Tuszewskiego, będąca częścią Rowu Hermana.

**Być może przypisanie nazwy Rowu Hermana mincerzowi Hermanowi z Grudziądza byłoby spełnieniem marzeń śp. Edwarda Wiśniewskiego, aktywnego członka Klubu Miłośników Dziejów Grudziądza.**

Po pokazaniu historycznych postaci pierwszych znanych z imienia Grudziądza warto pokazać ich zapewne mieszkania.

Rycerzowi Piotrowi z Grudziądza niewątpliwie należy przypisać wieżę mieszkalną na Górze Zamkowej, czyli Klimka. Nie chodzi o to, że ją zbudował,



ale, że w niej mieszkał. Zapewne nie było go stać na zbudowanie takiego wybitnego dzieła architektury w stylu romańskim.

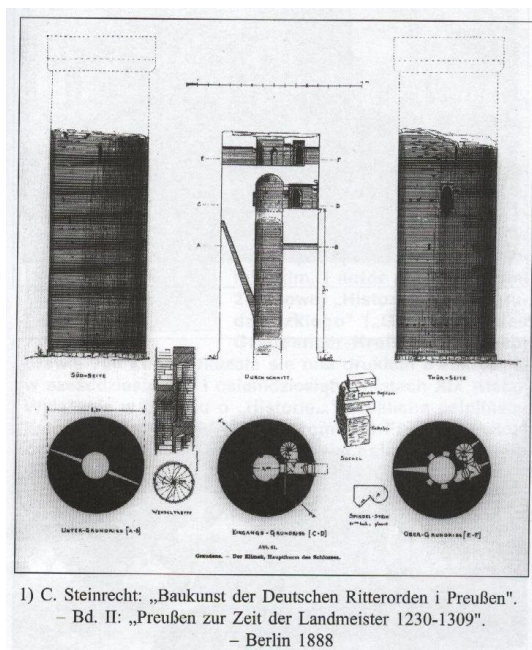
**Rekonstrukcja pierwotnego wyglądu wieży Klimek z zamku grudziądzkiego<sup>17</sup>**

Wieża Klimek na obrazie autorstwa Czesława Szachnitowskiego

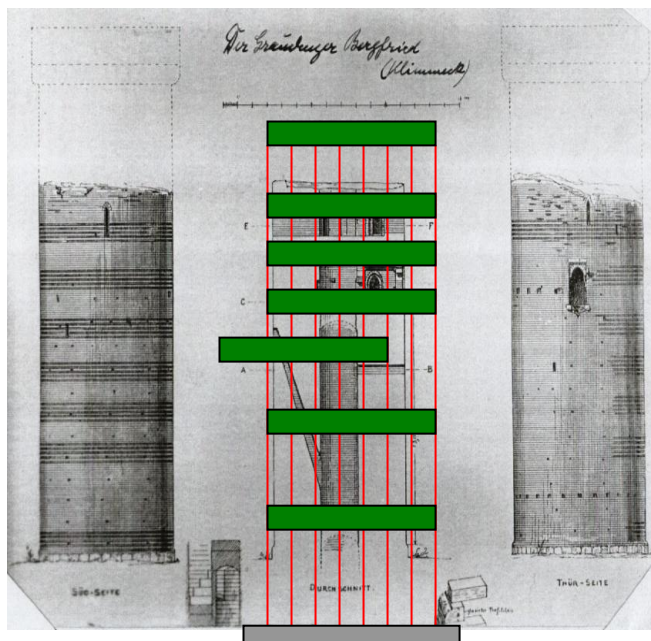
<sup>16</sup> Ed. Wiśniewski, s. 1-3.

<sup>17</sup> Mój artykuł o wieży Klimek sprzed 2006 r., napisany do jednego z nieistniejących już portali internetowych, o tematyce grudziądzkiej. Miałem tam cykl pod nazwą "Sobota z Zabytkiem". Napisałem wtedy ok. 50 odcinków.





1) C. Steinbrecht: „Baukunst der Deutschen Ritterorden i Preußen”.  
 – Bd. II: „Preußen zur Zeit der Landmeister 1230-1309”.  
 – Berlin 1888

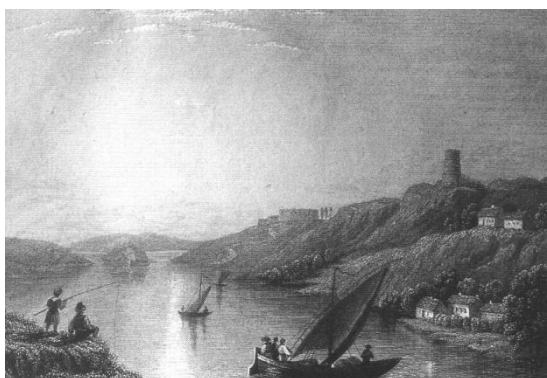


Przekrój wieży Klimek wg C. Steinbrechta. Za j. Hinzem i P. Grochowskim

Przy obwodzie pierścienia 14 m, można było na każdym z nich zamontować co najmniej 7 kolumn. Przy 7 pierścieniach Krzyżacy wtórnie z wieży Klimek uzyskali do budowy zamku malborskiego około 50-60 kolumn różnej wysokości.

Pierścienie po zdemontowanych kolumnach były do 1 połowy XIX w. Fotografie z 1 połowy XX w. wskazują tylko na relikty skutych pierścieni. Pierścienie wykonane były z glazurowanej cegły koloru zielonego. W opisach wieży z XX w. mylnie pisano o zielonych ozdobnych pasach.

### Ryciny Klimka z pierścieniami



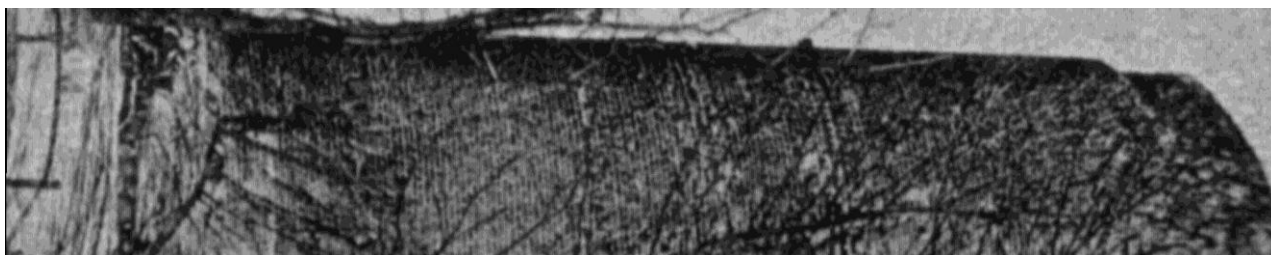
Fotografie Klimka z relikwiami pierścieni

A. Widoczne ślady skucia; B. Relikt pierścienia.

A

B





*Wieża w Pizie.  
Fot. E. Czar-  
kowska, pocz.  
XXI w. Trzeba  
zaznaczyć, iż od  
strony  
konstrukcyjnej  
wieża Klimek  
była bardziej  
skomplikowana  
od wieży w Pizie.*

Wieża Klimek pierwotnie była podobna do wieży w Pizie. Należy zwrócić uwagę na rozstawienie pierścieni. Odległość między nimi nie była równa. W górnych partiach wieży ponownie odległość się zwiększała w celu optycznym.

### **Tajemnica wieży Klimek**

Zburzona przez Niemców 5 marca 1945 r. wieża zamku grudziądzkiego budzi ogromne zainteresowanie. W przeciwieństwie do okresu przed 1991 r. doczekała się kilku monograficznych artykułów w języku polskim. Za przełomowy można uznać z listopada 2000 r., opublikowany w renomowanym czasopiśmie *Spotkania z Zabytkami*. W artykule tym postawiona została przez piszącego te słowa, śmiała na ówczesne czasy teza, że wieża była

w stylu romańskim, obcym stylowi preferowanemu przez Krzyżaków. Wówczas Redakcja od siebie dodała do tytułu artykułu znak zapytania: Romańska? wieża. Dotychczas przedmiotem szerszych badań nie były kręgi opasujące wieżę, widoczne na rycinach z 1 połowy XIX w. Do czego służyły?

Powołanie Społecznego Komitetu Odbudowy Klimka zintensyfikowało badania nad pochodzeniem wieży. Przede wszystkim zgromadzono ogromny materiał ikonograficzny, który musiał doprowadzić do kolejnego wybuchowego odkrycia związanego z Klimkiem.

Ryciny Klimka z 1 połowy XIX w. silnie akcentują pierścienie wystające poza lico cylindrycznej wieży. Rysunek techniczny o charakterze inwentaryzacyjnym C. Steinbrechta z lat osiemdziesiątych XIX w. nie wykazuje już tak wyraźnie pierścieni, wskazuje na ich relikt. Natomiast analiza komputerowa zdjęć i widokówek Klimka z 1 połowy XX w. jednoznacznie wskazuje na warstwowe skucie cegieł od strony zewnętrznej cylindra wieży. Jak wskazują opisy wieży, pierścienie musiały być z zielonej, glazurowanej cegły. Bez wnikania w szczegóły w XX w. pisano, że był to element dekoracyjny. Sprawa jest bardziej złożona. Był to element konstrukcyjny. Zastosowanie pierścieni wystających poza lico muru wskazuje, że pierwotnie wieża ta posiadała dodatkowy płaszcz przyściennych kolumn. Z daleka przypominała ona Krzywą Wieżę w Pizie, z tylko różnicą, że była prosta i konstrukcyjnie bardziej od tej włoskiej skomplikowana. Posiadała ona między innymi w swym wnętrzu zapewne trzy kopuły o średnicy około 3 m.

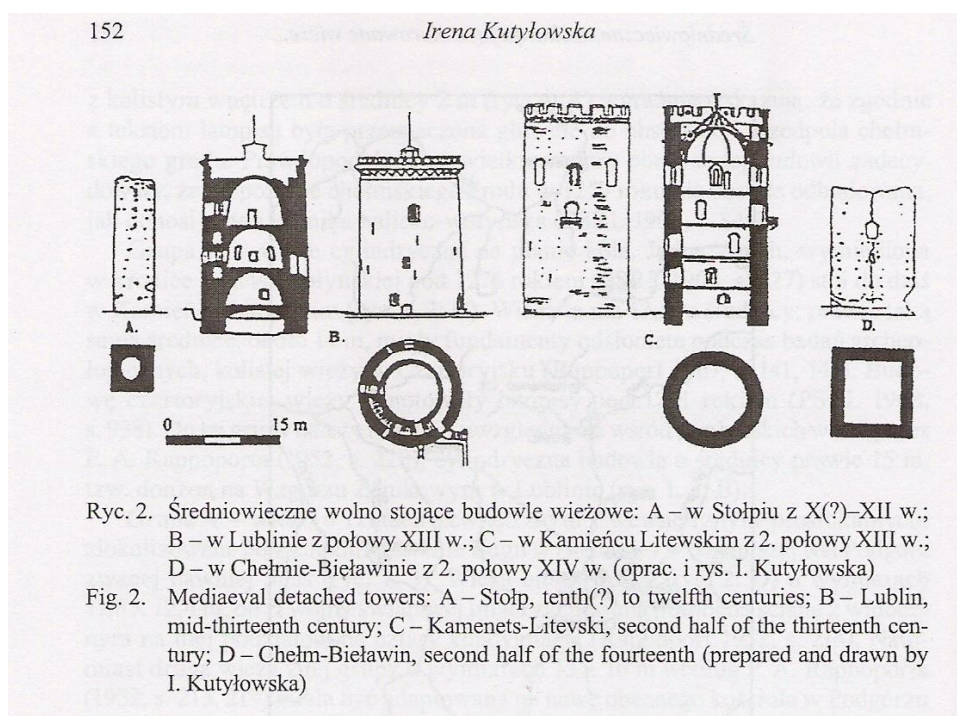
Na koniec co się stało z kolumnami i pierścieniami. Sprawców rozbiórki tak ze średniowiecza jak i z XIX w. trzeba szukać w Malborku.

Przy obwodzie pierścienia 14 m, można było na każdym z nich zamontować co najmniej 7 kolumn. Przy 7 pierścieniach Krzyżacy wtórnie z wieży Klimek uzyskali do budowy zamku malborskiego około 50-60 kolumn różnej wysokości. Stąd zapewne pochodzi źródło przekazu, że Krzyżacy do budowy zamku malborskiego rozebrali siedzibę biskupa Chrystiana w Zantyrze.

Pierścienie po zdemontowanych kolumnach były do 1 połowy XIX w. Fotografie z 1 połowy XX w. wskazują tylko na relikty skutych pierścieni. Wynika z tego, że cegła glazurowana została skuta. Ponownie ślady prowadzi do Malborka. Już około roku 1816 Prusacy zdemontowali posadzkę w refektarzu dawnego kolegium jezuickiego i wykorzystali ją do odbudowy zamku malborskiego.

Wyniki dotychczasowych badań nad Klimkiem wskazują, że zbadanie archeologiczne jego ruin będzie wielkim trzęsieniem naukowym w regionie, zapewne porównywalnym do odkryć w Kaldusie. Romański Klimek jest w stanie przenieść granicę architektury romańskiej dalej na północ, poza granicę Drwęcy. Pierwotna wspaniałość Klimka świadczyła, jaki tu był przed przybyciem Krzyżaków wymagający mecenat, który sprowadzał wędrowne grupy budowlane z Włoch, zwane strzechami. Już w przeszłości Klimka bał się badacz niemiecki Hans Jacobi, który by udowodnić krzyżackie pochodzenie zamku grudziądzkiego od fundamentów zniekształcił wyniki własnych badań archeologicznych.

Skoro drewnianą wieżę mieszkalną w Plemiętach określa się mianem grodka rycerskiego, to nie ma podstaw do negacji wieży Klimek, jako siedziby rycerza Piotra z Grudziądza. Na południu Polski rycerskie, murowane wieże z XIII w. są czymś oczywistym.



Za: Ireną Kutylowską, *Średniowieczne, wolnostojące wieże mieszkalne na Lubelszczyźnie*.

Niestety, zapewne z siedziby mieszkalnej rycerza Piotra nie pozostało w zasadzie nic oryginalnego, to o przypuszczalnym mieszkaniu mincerza Hermana można pokazać więcej.

Zapewne przylegało ono do kampusu szkolnego, obecna wschodnia pierzeja Rynku. Obecnie jest to piwnica kamienicy przy ul. Wieżowej 2. O tej kamienicy jest następująca informacja w Gminnym Rejestrze Zabytków:

924. Grudziądz Rynek/Wieżowa 2/Murowa 37 17 Kamienica czynszowa na zrębie gotyckim, 1775 r., przeb. XIX w. i po 1900 r.<sup>18</sup>

Również po stronie południowo – wschodniej Rynku, w GRZ nie odnotowano nic ciekawego ze średniowiecza.

631. Grudziądz Mickiewicza/Murowa 24 3 Kamienica czynszowa 1890 r. 632. Grudziądz Mickiewicza 5 Kamienica czynszowa koniec XIX w. 633. Grudziądz Mickiewicza/ Murowa, Mickiewicza/Pl. Niepodległości 6-8 Kamienica czynszowa 2 poł. XIX w., przeb. 1900 r. narożna<sup>19</sup>.

### **Domniemane mieszkanie mincerza Hermana na zdjęciach z przełomu XX /XXI w.**

Fot. M. Szajerka



Piwnica kamienicy przy ul. Mickiewicza 1. Masywna, średniowieczna furta na teren kampusu szkolnego. Furta znajduje się na terenie kwartału domniemanej siedziby mincerza Hermana.

<sup>18</sup> Zob. Gminny Rejestr Zabytków

[https://bip.grudziadz.pl/pliki/grudziadz/File/MKZ/GEZ\\_9.pdf](https://bip.grudziadz.pl/pliki/grudziadz/File/MKZ/GEZ_9.pdf)

<sup>19</sup> Tamże.



Ściana z zamurowanymi oknami romańskim. Wykonana została w wątku wedyjskim. Ma grubość ok. 2 m.



Ściana budowli romańskiej. Sklepienie krzyżowe identyczne, jak w dawnej kaplicy św. Michała Archanioła, obecnie piwnica Budynku Caritasu przy ul. Klasztornej 6. Datowanie 1 poł. XIII w.



Okno romańsko – gotyckie, powstałe po poszerzeniu obiektu w XIII w. Ściana w wątku polskim



Opis, jak wyżej.



Kuchnia (palenisko). Stan w 1999 r. przed remontem na potrzeby piwiarni. Zachowały się śruby od montowania okapu nad paleniskiem oraz relikty przewodu komi nowego.



Dawne palenisko po wykonaniu przejścia z sali do sali, zachowane zostały mocowania okapu kuchennego.



Dawna stajenka. Przed remontem, ok. 25 lat temu były jeszcze łańcuchy przy żłobie. W trakcie wizji lokalnych archeolodzy Antoni J. Pawłowski i K. Białoskórska byli zachwyceni widocznym na zdjęciu łukiem. Taki łuk np. jest w kościele dominikanów w Gdańsku, z lat 40. XIII w.

Ten dom w części piwnicznej nie ma żadnych okien od strony zachodniej, czyli od strony obecnego Rynku, Reprezentacyjne, duże okno jest tylko od strony północnej.

Ten szeregowy układ pomieszczeń ,stajnia, kuchnia, sala jadalna (sypialnia) był jeszcze stosowany na Pomorzu Nadwiślańskim na przełomie XIX/XX w.

Być może ten artykuł pobudzi lokalne np. środowisko przewodników PTTK do refleksji, dlaczego polskie, nie krzyżackie korzenie Grudziądza są niepopularne.

Niemiecki badacz, pionier badań historycznych Xaver Froelich w okresie Kulturkampfu miał odwagę napisać o polskich korzeniach Grudziądza i przeciwstawić się opinii, że zamek w Grudziądzu zaczęli budować Krzyżacy. Dosłownie z jakiegoś powodu polscy badacze w przypadku Grudziądza ocenili Xavera Froelicha, ks. Stanisława Kujota, ks. dr. Władysława Łęgę. Problemy z promocją polskich i cysterskich korzeni Grudziądza miała mediewistka Krystyna Zielińska Melkowska.

#### Okienko na pierwszej stronie Biuletynu

Okno późnoromańskie w domniemanej siedzibie mincerza Hermana z Grudziądza. Obecnie piwnica kamienicy przy ul. Wieżowej 2. Okno zamurowano już w XIII w., z przeznaczeniem na wnękę oświetleniową. Ściana jest w wątku wedyjskim. Po poszerzeniu pomieszczeń, na wprost wykonano duże okno, też jeszcze w stylu późnoromańskim-wczesnogotyckim, od strony północnej.

## Notatki

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.